

Już jutro arcyważny mecz Ligi Mistrzów z CSKA Moskwa. W związku z tym w AS Roma March Program pojawił się wywiad z Alessandro Florenzim.

Alessandro przybliź nam, jak długo trwały emocje w debiucie w Lidze Mistrzów, na Olimpico?

- Bardzo krótko, do momentu pierwszego dotknięcia piłki. Potem wszystko było dla mnie łatwe, mecz obrał dobry kierunek, prowadziliśmy 3-0 i mieliśmy spotkanie w garści.

Co było decydującym czynnikiem w zwycięstwie w tym meczu?

- Wszystko poszło dobrze, zaczęliśmy świetnie i nie daliśmy wejść Rosjanom w mecz. To najlepszy sposób na grę.

Udaliście się na przerwę przy 4-0, potem, w 5 minucie dośrodkowanie Torosidisa... dotknąłeś piłkę czy nie?

- Jestem pewien, że tak. Koniec końców nie liczy się, że gol został przypisany Ignashevichowi, ważne, że był to gol, który zamknął definitywnie spotkanie.

Wróćmy do początku, dnia losowania, co o tym myślisz?

- Nie wiem czy nasza grupa jest najcięższa w pierwszej fazie, ale z pewnością jest jedną z najcięższych. Spodziewaliśmy się tego, gdyż byliśmy w czwartym koszyku. Potem, jak powiedział trener, gramy w najważniejszych rozgrywkach w Europie i jest normalnym, że mierzymy się z najmocniejszymi drużynami.

Wyobrażaliście sobie tamtego dnia, że przed meczem piątej kolejki będziecie drudzy w tabeli?

- Nigdy nie dokonujemy przewidywań, ale na pewno jesteśmy zadowoleni z tego, co zrobiliśmy do tej pory.

Co nie grało w meczu z Bayernem Monachium?

- Wszystko w tym meczu poszło źle. To mistrzowie Niemiec i mają w tej fazie komplet punktów, wygrali cztery z czterech meczów. Naszym celem jest drugie miejsce i zdobycie awansu.

Jaki mecz będzie na stadionie Arena Khimki?

- To bardzo ważne spotkanie, do którego podejmiemy z maksymalną koncentracją. U siebie są bardzo niebezpieczni. Na nasze szczęście nie będą mieli wsparcia publiczności, gdyż zagramy przy pustych trybunach. Nie możemy popełnić błędu i uwierzyć, że wszystko będzie łatwe, jak w pierwszym meczu, gdyż oni wykorzystają maksymalnie swój potencjał, aby wymazać fatalny występ na Olimpico. Poza tym będzie zimno, nie jesteśmy przyzwyczajeni do gry w tak niskich temperaturach, z kolei oni tak.

W obronie da się odczuć sporo absencji, trener wystawi ciebie w obronie?

- Zawsze gram z entuzjazmem i pragnieniem, gdziekolwiek wystawi mnie trener!

Przewidywania?

- Wygramy!

Kto awansuje z naszej grupy?

- Pierwsze miejsce jest już przyznane matematycznie Niemcom, zagramy w tym meczu o 90 procentowy awans. Sądzę, że są duże szanse.

Zatem?

- Przejdzie Roma, jestem tego pewien.

Autor: abruzzo